

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 01-10-2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: U. K., A. W.

Protokolant: Radosław Gawlas

po rozpoznaniu w dniu 01-10-2018 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) S.A. we W.

o odszkodowanie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. we W. na rzecz powódki K. S. kwotę 6 322,95 zł brutto (sześć tysięcy trzysta dwadzieścia dwa złote 95/100) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 03.02.2018 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2107,65 zł brutto;

V. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 250,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 listopada 2017 r. (data stempla pocztowego) powódka K. S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą we W. kwoty 6 322,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 listopada 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z przepisami prawa rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, a nadto o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1 367 zł, w tym 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 2 – 4, 13 – 15).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że była zatrudniona u strony pozwanej od dnia 4 listopada 2008 r., ostatnio w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku sprzedawcy, wykonując pracę przy stoisku pracodawcy przy ul. (...) we W., za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2 107,65 zł brutto. W dniu 6 listopada 2017 r. powódka otrzymała oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p. Jako podstawę rozwiązania umowy bez wypowiedzenia z winy pracownika pracodawca wskazał nierzetelne i nieuporządkowane prowadzenie B.-u i nierzetelne przeprowadzenie inwentaryzacji rocznych w latach 2012 – 2016. Powódka zakwestionowała zasadność

rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z jej winy, podnosząc brak realnego istnienia przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, wskazanej przez pracodawcę.

Powódka podkreśliła, odnosząc się do zarzutu nierzetelnego i nieuporządkowanego prowadzenia B.-u (tj. stanowiska sprzedaży), że prowadziła stanowisko sprzedaży w sposób odpowiadający wymogom stawianym przez pracodawcę. Odnosząc się zaś do drugiego z zarzutów powódka wskazała, że każdorazowo wykonywana przez powódkę inwentaryzacja podlegała zatwierdzeniu i była weryfikowana przez przełożonych powódki. Oznacza to, że w datach wykonania inwentaryzacji była ona potwierdzana oraz akceptowana przez pracowników nadrzędnych wobec powódki. Przyjąć zatem należy, zdaniem powódki, że powoływanie tejże przyczyny jako podstawy dla rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie jest możliwe. Powódka wyraziła także wątpliwość czemu miała służyć oraz jak wiarygodna mogła być mająca miejsce w 2017 r. „weryfikacja” przeprowadzonych w latach 2012 – 2016 inwentaryzacji, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę stale i z dużą dynamiką zmieniające się stany magazynowe oraz zaopatrzenie stoiska.

Na marginesie powódka wskazała, że pracodawca w istocie zmierzał do likwidacji stanowiska sprzedaży, przy którym swoje obowiązki pracownicze wykonywała powódka. Działanie pracodawcy polegające na złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę służyło zdaniem powódki jedynie uchyleniu się od obowiązku zachowania okresu wypowiedzenia umowy o pracę.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 24 – 29).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie strona pozwana wskazała w pierwszej kolejności, że powódka nie zaprzeczyła, iż czynności inwentaryzacyjne wykonała nieprawidłowo, a jedynie próbuje przenieść ciężar odpowiedzialności za ich wystąpienie na osoby, które czynności te miały zatwierdzić. Strona pozwana dodała, że powódka była zatrudniona na stanowisku sprzedawcy w punkcie sprzedaży (B.), prowadząc sprzedaż artykułów ogrodniczych, m.in. podłoża, doniczki, nawozy, nasiona. Obowiązkowo raz do roku przeprowadzana jest w każdym z takich stanowisk inwentaryzacja i zazwyczaj odbywa się ona pod koniec roku, według określonej procedury. Powódka co roku przeprowadzała inwentaryzację, wykazując tylko niewielki niedobór, mieszczący się w granicach zwyczajowych norm dopuszczalnego niedoboru. Pod koniec roku 2017 r. pracodawca podjął decyzję o likwidacji tzw. B.-u, w którym pracowała powódka, o czym została ona poinformowana. Likwidacja B.-u wiązała się z koniecznością przeprowadzenia końcowej inwentaryzacji stoiska i przeniesieniu wszystkich produktów znajdujących się na magazynie (...) -u do magazynu głównego. Przy podejmowaniu tych czynności okazało się, że towar zwrócony z B.-u w dużej części (ok. 15 %) jest niepełnowartościowy (po dacie ważności, uszkodzony), nadto występowały różnice między pozycjami, które miały być, a które faktycznie były. Powyższe czynności wykazały, że powódka wpisywała w arkusz inwentaryzacyjny towary, które utraciły wartość handlową. Wcześniejsze zgłoszenie takiego towaru pozwoliłoby zaś na podjęcie odpowiednich kroków przez firmę. Przetknięte produkty będące „na stanie” w magazynie, za który odpowiadała powódka, straciły przez ich długie, czasem kilkuletnie przeterminowanie, wartość rynkową, co spowodowało po stronie pracodawcy stratę w kwocie 6 211,64 zł (w cenach zakupu netto). Znaczna część tych towarów (o wartości 5 993 zł netto) była przez powódkę wpisana na arkusz inwentaryzacyjny jako towary pełnowartościowe już w trakcie inwentaryzacji z końca 2016 r.

Odnosząc się zaś do zarzutu nierzetelnego i nieuporządkowanego prowadzenia B.-u strona pozwana wskazała, że powódka umyślnie ukryła i zataiła przeterminowane i uszkodzone towary na stanowisku sprzedaży, co jednoznacznie świadczy o nierzetelności i nieuporządkowaniu w prowadzeniu stoiska. Strona pozwana dodała, że powierzchnia stoiska i ilość znajdujących się w nim towarów uzasadnia przekonanie, że nie jest możliwe, aby powódka nie zdawała sobie sprawy ze stanu towarów w magazynie, którym zarządzała.

Strona pozwana zarzuciła, iż nie są prawdą spekulacje powódki, jakoby złożenie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę służyło w istocie uchyleniu się od obowiązku zachowania okresu wypowiedzenia. Pozwana spółka podkreśliła,

że likwidacja stoiska nie była przed powódką ukrywana, zaś strony ustaliły, że powódka zostanie przeniesiona na inne stanowisko, czego wyrazem było podpisanie porozumienia zmieniającego z dnia 2 października 2017 r.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki akcyjnej pod firmą (...) S.A., z siedzibą we W.. Przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej jest m.in. działalność usługowa wspierająca produkcję roślinną oraz sprzedaż zboża, nasion, wyrobów chemicznych. Prowadzona przez pozwaną spółkę sprzedaż odbywa się za pośrednictwem punktów sprzedaży, tzw. B.-ów.

Bezsporne

Powódka K. S. w dniu 4 listopada 2008 r. zawarła ze stroną pozwaną umowę o pracę na okres próbny do dnia 3 lutego 2009 r. Na podstawie zawartej umowy o pracę powódka została zatrudniona na stanowisku pracownika działu sprzedaży w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w wysokości 2 078,36 zł brutto. Praca miała być wykonywana przy ul. (...) we W., w jednym z prowadzonych przez stronę pozwaną B.-ów.

Strony zawarły następnie dwie kolejne umowy o pracę na czas określony – w dniu 4 lutego 2009 r. na czas określony do dnia 31 stycznia 2011 r., w dniu 25 stycznia 2011 r. na czas określony od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia 21 sierpnia 2011. Warunki zatrudnienia pozostały bez zmian.

Od dnia 1 października 2009 r. wynagrodzenie zasadnicze powódki wynosiło 2 107,65 zł brutto miesięcznie.

Z dniem 1 kwietnia 2010 r., w związku ze zmianą regulaminu i schematu organizacyjnego strony pozwanej, nazwa zajmowanego przez powódkę stanowiska pracy uległa zmianie na stanowisko sprzedawcy.

W dniu 22 sierpnia 2011 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. Warunki zatrudnienia pozostały bez zmian.

W dniu 2 października 2017 r. strony zawarły porozumienie o zmianie warunków umowy o pracę, na mocy którego zmianie uległo określone w umowie o pracę miejsce wykonywania pracy (z poprzedniego określenia – ul. (...), (...)-(...) W. B./Hala Kwiatowa, na określenie – ul. (...), (...)-(...) W.).

Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 2 107,65 zł brutto.

Dowód: Dokumenty zgromadzone w aktach osobowych powódki (w załączeniu do akt sprawy), w szczególności:

- zaświadczenie o wysokości zarobków z dn. 15.02.2018 r.;
- umowa o pracę na okres próbny z dn. 04.11.2008 r.;
- umowa o pracę na czas określony z dn. 04.02.2009 r.;
- zmiana warunków umowy o pracę z dn. 01.10.2009 r.;
- pismo z dn. 26.03.2010 r.;
- zmiana warunków umowy o pracę z dn. 01.04.2010 r.;
- umowa o pracę na czas określony z dn. 25.01.2011 r.;
- umowa o pracę na czas nieokreślony z dn. 22.08.2011 r.;
- zmiana warunków umowy o pracę z dn. 02.10.2017 r.

Powódka wykonywała swoją pracę na stoisku sprzedaży ze środkami wspomagającymi ogrodnictwo (m.in. środki ochrony roślin, podłoże, doniczki, nasiona, nawozy). Razem z powódką w B.-ie pracowała M. G.. Praca odbywała się w godzinach od 4:00 lub 5:00 do 11:00. B. miał powierzchnię ok. 20 m².

Na centrali, zlokalizowanej ok. 100 m od B.-u, pracował kierownik, B. S..

Około raz na 3 miesiące stoisko sprzedaży, na którym pracowała powódka, odwiedzał prezes pozwanej spółki.

Do obowiązków powódki należało dbanie o prawidłową ekspozycję towarów, obsługa klientów, zamawianie towaru. Sporządzane przez powódkę zamówienia były generowane w systemie komputerowym i kontrolowane przez przełożonych. Powódka ani M. G. nie były szkolne z zasad ekspozycji towaru.

Dowód: Zeznania świadka M. G. (k. 104; płyta CD)

Zeznania świadka T. K. (k. 106, 107; płyta CD)

Wyjaśnienia powódki (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Sprzedaż odbywała się przy pomocy systemu komputerowego, w którym zarejestrowane były produkty. W systemie komputerowym oznaczona była data ważności produktów.

Dowód: Wyjaśnienia powódki (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Co do zasady raz na rok, pod koniec każdego roku, przeprowadzana była inwentaryzacja stoisk sprzedażowych. W ciągu roku inwentaryzacja mogła być także przeprowadzona w czerwcu.

Dowód: Zeznania świadka M. G. (k. 104; płyta CD)

Wyjaśnienia powódki (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Powódka nie została przeszkolona z zasad inwentaryzacji.

Przed inwentaryzacją roczną odbywały się zebrania, na których osoba z kierownictwa ustalała i przekazywała pracownikom zasady inwentaryzacji. Na jednym z zebrań ustalono, że towar przeterminowany powinien być na arkuszu inwentaryzacyjnym oznaczony kolorowym flamastrem bądź opisany na końcu arkusza. Powódka nie była zapraszana na zebrania, nie przekazano jej także zasad inwentaryzacji w inny sposób.

Dowód: Zeznania świadka P. R. (k. 105; płyta CD)

Zeznania świadka Ł. G. (k. 106; płyta CD)

Zeznania świadka T. K. (k. 106, 107; płyta CD)

Wyjaśnienia powódki (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Inwentaryzacje w B.-ie, w którym pracowała powódka, przeprowadzała powódka wraz z M. G..

Powódka przeprowadzała inwentaryzacje na podstawie arkuszy inwentaryzacyjnych, wygenerowanych z systemu komputerowego. Arkusze inwentaryzacyjne zawierały takie dane, jak: liczba porządkowa, kod towaru, nazwa towaru, symbol, cecha, oraz rubrykę, w którą ręcznie należało wpisać rzeczywistą ilość towaru znajdującą się na stanie. W arkuszu inwentaryzacyjnym nie było pola do zaznaczenia, czy dany towar jest pełnowartościowy czy nie.

W arkuszu inwentaryzacyjnym powódka spisywała towary znajdujące się na stanie bez rozróżnienia, czy są to towary pełnowartościowe czy nieposiadające wartości handlowej. Towar przeterminowany lub uszkodzony powódka zdejmowała z ekspozycji i odkładała do magazynu.

Spis towarów trwał średnio 2 dni. Po zakończeniu spisu powódka dzwoniła do B. S. z informacją o zakończeniu spisu. B. S. przysłał komisję inwentaryzacyjną z centrali, która sprawdzała poprawność dokonanego spisu. Każda z przeprowadzonych przez powódkę rocznych inwentaryzacji została zatwierdzona przez komisję inwentaryzacyjną.

Inwentaryzacja przeprowadzona na koniec roku 2015 wykazała niedobór o wartości 767,93 zł. Inwentaryzacja przeprowadzona na koniec roku 2016 wykazała niedobór o wartości 609,14 zł.

Dowód: Sprawozdanie Zakładowej Komisji Inwentaryzacyjnej z dn. 15.12.2015 r. wraz z dokumentami RW i PW (k. 36 – 40)

Arkusze inwentaryzacyjne z dn. 14.12.2015 r. i 20.12.2016 r. (k. 41 – 61)

Zeznania świadka M. G. (k. 104; płyta CD)

Zeznania świadka D. K. (k. 104, 105; płyta CD)

Wyjaśnienia powódki (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Część z przeterminowanych i uszkodzonych towarów znajdowała się na stanie stoiska sprzedażowego już w momencie, gdy powódka podjęła zatrudnienie w pozwanej spółce.

O uszkodzonym i przeterminowanym towarze powódka informowała B. S. oraz T. K. – kierownika magazynu. Istniała możliwość zwrotu takiego towaru do dostawcy i odzyskanie gotówki bądź wymiana towaru na pełnowartościowy. T. K. zgłosił do dostawcy informację o przeterminowanym towarze, ale dostawca odmówił wymiany towaru. T. K. oddał towar powódce.

Dowód: Zeznania świadka M. G. (k. 104; płyta CD)

Zeznania świadka P. R. (k. 105; płyta CD)

Zeznania świadka T. K. (k. 106, 107; płyta CD)

Zeznania świadka B. S. (k. 107, 108; płyta CD)

Wyjaśnienia powódki (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Korespondencja e – mail (k. 123 – 154)

Klienci, współpracownicy oraz przełożeni powódki nie mieli zastrzeżeń co do wyglądu B.-u, ekspozycji towaru oraz porządku na stoisku.

Dowód: Zeznania świadka M. G. (k. 104; płyta CD)

Zeznania świadka P. R. (k. 105; płyta CD)

Zeznania świadka P. S. (k. 105; płyta CD)

Zeznania świadka Ł. G. (k. 106; płyta CD)

Zeznania świadka T. K. (k. 106, 107; płyta CD)

Zeznania świadka B. S. (k. 107, 108; płyta CD)

Zeznania świadka B. J. (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Wyjaśnienia powódki (protokół rozprawy z dnia 01.10.2018 r.; płyta CD)

Pod koniec roku 2017 pracodawca podjął decyzję o likwidacji B.-u, w którym pracowała powódka. W dniach 3 – 4 października 2017 r. przeprowadzono inwentaryzację na prowadzonym przez powódkę stanowisku sprzedaży. Ustalono, że w magazynie znajduje się niepełnowartościowy (przeteterminowany, uszkodzony) towar o wartości 6 211,64 zł, z czego towar o wartości 5 992,90 zł nie został oznaczony w arkuszu inwentaryzacyjnym z grudnia 2016 r. jako towar niepełnowartościowy.

Dowód: Zestawienie z października 2017 r. (k. 62 – 64)

Dokumentacja fotograficzna na płycie CD (k. 65)

Zeznania świadka B. S. (k. 107, 108; płyta CD)

W dniu 6 listopada 2017 r. strona pozwana złożyła wobec powódki oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jako przyczynę rozwiązania umowy strona pozwana wskazała ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, polegające na: nierzetelnym i nieuporządkowanym prowadzeniu B.-u, nierzetelnym przeprowadzaniu inwentaryzacji rocznych w latach 2012 – 2016. Strona pozwana dodała, że w trakcie inwentaryzacji w dniach 3 i 4 października 2017 r. ustalono faktyczny stan produktów handlowych, przeteterminowanych, uszkodzonych oraz braków w towarach. Wskazano, że wszystkie wykazane produkty uszkodzone i przeteterminowane były policzone i wpisane na arkusz inwentaryzacji rocznej, która miała miejsce w terminie 19 – 20 grudnia 2016 r. jako towary w 100 % handlowe. Strona pozwana podniosła, że w wyniku rażącego niedbalstwa powódki, polegającego na umyślnym ukryciu i zatajeniu przeteterminowanych i uszkodzonych towarów w trakcie inwentaryzacji rocznych, które miały miejsce w latach 2012 – 2016, firma poniosła stratę finansową.

Oświadczenie pracodawcy zawierało pouczenie o przysługującym powódce prawie odwołania do sądu pracy.

Dowód: Dokumenty zgromadzone w aktach osobowych powódki (w załączeniu do akt sprawy), w szczególności:

- rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z dn. 06.11.2017 r.;
- świadectwo pracy z dn. 07.11.2017 r.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jako zasadne.

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia od strony pozwanej odszkodowania za niezgodne z przepisami prawa rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę, tj. w kwocie 6 322,95 zł, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 listopada 2017 r. do dnia zapłaty. Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości.

Materialnoprawną podstawę roszczeń powódki stanowi art. 56 § 1 k.p., w myśl którego pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie, w zw. z art. 58 zd. 1 k.p., zgodnie z którym w przypadku rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, odszkodowanie, o którym mowa w art. 56 k.p., przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Rozstrzygając zasadność dochodzonego roszczenia, należało zatem ustalić, czy strona pozwana dokonując rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na zasadzie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc

czy rozwiązanie spełniało wymogi formalne (np. konsultacji związkowych, formy pisemnej, podania przyczyny wypowiedzenia, zachowania terminu, pouczenia pracownika o prawie odwołania), a następnie – jeżeli zostały zachowane wszelkie wymagania formalne – czy podana przyczyna rozwiązania umowy była rzeczywista i prawdziwa. Ponadto rolą Sądu było zbadanie, czy wskazana przyczyna rozwiązania umowy uzasadniała zastosowanie trybu z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd zważył w pierwszej kolejności, że strona pozwana co do zasady zachowała przewidziane prawem wymogi formalne, dotyczące rozwiązywania umów o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Oświadczenie pracodawcy zostało bowiem złożone w formie pisemnej, do czego zobowiązuje art. 30 § 3 k.p., ponadto, w zgodzie z art. 30 § 4 k.p., wskazana została przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy. Oświadczenie pracodawcy zawierało także pouczenie o przysługującym powódce prawie odwołania do sądu pracy.

Wątpliwości Sądu budzi natomiast okoliczność dochowania przez stronę pozwaną terminu, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p. W cytowanym przepisie wskazano, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Tymczasem jedną z przyczyn, dla których strona pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę, było ocenione przez stronę pozwaną jako nierzetelne przeprowadzanie inwentaryzacji rocznych w latach 2012 – 2016. Biorąc pod uwagę, że każdorazowo przeprowadzona przez powódkę inwentaryzacja roczna podlegała niezwłocznemu zatwierdzeniu przez komisję inwentaryzacyjną składającą się z osób z tzw. centrali, uznać należy, że wiedzę o ewentualnych nieprawidłowościach w inwentaryzacji rocznej przeprowadzonej przez powódkę strona pozwana winna poznać dużo wcześniej niż na miesiąc przed złożeniem powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powyższe pozostaje jednak bez decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia, jeśli wziąć pod uwagę, że, zdaniem Sądu, wskazane przez pracodawcę przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia okazały się nierzeczywiste i nieuzasadniające zastosowania przez pracodawcę trybu rozwiązania stosunku pracy uregulowanego w art. 52 § 1 pkt 1 k.p., o czym mowa w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do wymogu przewidzianego w art. 30 § 4 k.p. wskazać należy, że dla uznania, że pracodawca spełnił rzeczony wymóg konieczne jest, by wskazana przyczyna rozwiązania umowy o pracę była konkretna i rzeczywista. Jak słusznie zważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2000 r. (I PKN 641/99, OSNP 2001/20/618, Pr.Pracy 2001/1/33) naruszenie art. 30 § 4 k.p. ma miejsce wówczas, gdy pracodawca nie wskazuje w ogóle przyczyny wypowiedzenia, bądź gdy wskazana przez niego przyczyna jest niedostatecznie konkretna, a przez to niezrozumiała dla pracownika. Warunku podania pracownikowi przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy o pracę nie może zastąpić ocena pracodawcy, iż przyczyna ta była znana pracownikowi. Podanie pracownikowi przyczyny wypowiedzenia ma umożliwić mu dokonanie racjonalnej oceny, czy ta przyczyna w rzeczywistości istnieje i czy w związku z tym zaskarżenie czynności prawnej pracodawcy może doprowadzić do uzyskania przez pracownika odpowiednich korzyści – odszkodowania lub przywrócenia do pracy (zob. wyrok SN z dnia 1 października 1997r., I PKN 315/97, OSNP 1998/14/427).

W treści oświadczenia z dnia 6 listopada 2017 r. strona pozwana wskazała, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę z powódką jest ciężkie naruszenie przez nią podstawowych obowiązków pracowniczych, polegające na nierzetelnym i nieuporządkowanym prowadzeniu B.-u oraz nierzetelnym przeprowadzaniu inwentaryzacji rocznych w latach 2012 – 2016. Strona pozwana dodała, że w trakcie inwentaryzacji w dniach 3 i 4 października 2017 r. ustalono faktyczny stan produktów handlowych, przeterminowanych, uszkodzonych oraz braków w towarach. Wskazano, że wszystkie wykazane produkty uszkodzone i przeterminowane były policzone i wpisane na arkusz inwentaryzacji rocznej, która miała miejsce w terminie 19 – 20 grudnia 2016 r. jako towary w 100 % handlowe. Strona pozwana podniosła, że w wyniku rażącego niedbalstwa powódki, polegającego na umyślnym ukryciu i zatajeniu przeterminowanych i uszkodzonych towarów w trakcie inwentaryzacji rocznych, które miały miejsce w latach 2012 – 2016, firma poniosła stratę finansową.

W świetle przytoczonej treści oświadczenia pracodawcy z dnia 6 listopada 2017 r. dochowanie przez stronę pozwaną kryterium konkretności wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę nie budzi wątpliwości Sądu. Niewątpliwie

po lekturze treści powyższego oświadczenia pracodawcy powódka zdawała sobie sprawę z tego, co stanowi przedmiot zarzutu ze strony pracodawcy, przy czym ocena powódki co do prawdziwości bądź zasadności wskazanych przyczyn rozwiązania umowy o pracę pozostaje bez znaczenia dla oceny dochowania kryterium konkretności przyczyny. Powódka miała możliwość odniesienia wskazanych przez pracodawcę przyczyn do konkretnych sytuacji i okoliczności oraz oceny, czy powołane przyczyny rozwiązania umowy o pracę w rzeczywistości istnieją i czy w związku z tym zaskarżenie czynności prawnej pracodawcy jest zasadne i może doprowadzić do uzyskania przez powódkę odpowiednich korzyści.

Mimo zachowania przez stronę pozwaną kryterium konkretności Sąd zważył jednak, że wskazane przez pracodawcę przyczyny rozwiązania umowy o pracę okazały się nierzeczywiste.

Odnosząc się do zarzutu nieuporządkowanego prowadzenia B.-u przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie pozostawiło wątpliwości, iż zarzut ten nie polega na prawdzie. Z zeznań słuchanych w niniejszej sprawie świadków, w tym współpracowników i przełożonych powódki, jednoznacznie wynika, że zarówno pracodawca jak i współpracownicy oraz klienci obsługiwani przez powódkę nie posiadali zastrzeżeń do wyglądu stoiska. Jak zeznali świadkowie, na stoisku sprzedażowym panował porządek i ład, a towary były prawidłowo i estetycznie wyeksponowane.

Powyższy zarzut, szczególnie w odniesieniu do nierzetelności w prowadzeniu B.-u, strona pozwana wiązała z okolicznością rzekomego odkrycia przez pracodawcę w październiku 2017 r., iż w prowadzonym przez powódkę BOXie znajdują się produkty niepełnowartościowe, tj. przeterminowane i uszkodzone. W ocenie strony pozwanej okoliczność tę powódka miała umyślnie ukrywać i zatajać przez pracodawcę. Z ustaleń Sądu wynika zaś po pierwsze, że znajdujące się na stanie BOXu towary wpisane były do systemu komputerowego, który wyświetlał informacje o dacie przydatności każdego towaru, a pracodawca posiadał dostęp do tych danych. Po drugie zaś, co wynika jednoznacznie w szczególności z zeznań świadków B. S. oraz T. K., powódka informowała wskazanych świadków o posiadaniu na stanie przeterminowanych i uszkodzonych produktów. Wobec odmowy przyjęcia przedmiotowego towaru przez producenta T. K. zwrócił powódce niepełnowartościowy towar. Z powyższego wynika bezsprzecznie, że powódka nie zatajała przez pracodawcę okoliczności posiadania na stanie B.-u towaru uszkodzonego i przeterminowanego.

Sąd nie miał wątpliwości, że także drugi ze wskazanych przez pracodawcę zarzutów, w oparciu o które strona pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę, okazał się nierzeczywisty. Strona pozwana zarzucała powódce nierzetelne przeprowadzanie inwentaryzacji rocznych w latach 2012 – 2016.

W odniesieniu do powyższego Sąd ustalił, że co do zasady raz na rok, pod koniec każdego roku, przeprowadzana była inwentaryzacja stoisk sprzedażowych. Co istotne, strona pozwana nie wypracowała ogólnie obowiązujących procedur i zasad prowadzenia inwentaryzacji, które zostałyby udostępnione każdemu pracownikowi. Powódka nie została też przeszkolona z zasad inwentaryzacji. Co prawda przed inwentaryzacją roczną odbywały się zebrania, na których osoba z kierownictwa ustalała i przekazywała pracownikom zasady inwentaryzacji, jednak powódka na przedmiotowe zebrania nie była zapraszana i nie miała o nich wiedzy. Na jednym z zebrań ustalono, że towar przeterminowany powinien być na arkuszu inwentaryzacyjnym oznaczony kolorowym flamastrem bądź opisany na końcu arkusza. Wobec niezależnej od powódki i niezawinionej przez nią nieobecności na zebraniach, powódka nie posiadała wiedzy o powyższej zasadzie.

Powódka przeprowadzała inwentaryzacje na podstawie arkuszy inwentaryzacyjnych, wygenerowanych z systemu komputerowego. Arkusze inwentaryzacyjne zawierały takie dane, jak: liczba porządkowa, kod towaru, nazwa towaru, symbol, cecha, oraz rubrykę, w którą ręcznie należało wpisać rzeczywistą ilość towaru znajdującą się na stanie. W arkuszu inwentaryzacyjnym nie było pola do zaznaczenia, czy dany towar jest pełnowartościowy czy nie.

W arkuszu inwentaryzacyjnym powódka spisywała towary znajdujące się na stanie, bez rozróżnienia, czy są to towary pełnowartościowe czy nieposiadające wartości handlowej. Towar przeterminowany lub uszkodzony powódka zdejmowała z ekspozycji i odkładała do magazynu.

Spis towarów trwał średnio 2 dni. Po zakończeniu spisu powódka dzwoniła do B. S. z informacją o zakończeniu spisu. B. S. przysłał komisję inwentaryzacyjną z centrali, która sprawdzała poprawność dokonanego spisu. Każda z przeprowadzonych przez powódkę rocznych inwentaryzacji została zatwierdzona przez komisję inwentaryzacyjną, zaś do powódki nie wpłynęła nigdy informacja zwrotna o ewentualnych nieprawidłowościach w przeprowadzaniu przez powódkę inwentaryzacji czy też o wątpliwościach co do rzetelności jej wyników.

Powódka rokrocznie dokonywała więc spisu z natury wszystkich posiadanych na stanie produktów, niezależnie od prezentowanej przez nich wartości handlowej. Tak przeprowadzana inwentaryzacja była każdorazowo zatwierdzana przez komisję inwentaryzacyjną. Nie sposób tym samym uznać, by powódka przeprowadzała inwentaryzacje w sposób nierzetelny, a tym bardziej, by takie zachowanie było objęte celowością i umyślnością po stronie powódki. Powódka, której nie pouczono o zasadach prowadzenia inwentaryzacji i której nie zapraszano na spotkania, na których takie zasady były aktualizowane i przekazywane pracownikom, przeprowadzała inwentaryzacje w sposób, który od lat nie budził zastrzeżeń ze strony komisji inwentaryzacyjnej i pracodawcy. Nie istniało przy tym odgórne zarządzenie czy instrukcja, które regulowałyby zasady prowadzenia spisu z natury, w szczególności w odniesieniu do produktów przeterminowanych i uszkodzonych. Powódka nie miała więc żadnych podstaw ani sygnałów by przypuszczać, że towary, które utraciły wartość handlową, nie powinny znaleźć się na arkuszu inwentaryzacyjnym, zaś wypełnianie przez powódkę obowiązków inwentaryzacyjnych, polegające na dokonaniu zliczenia i spisania stanu zaopatrzenia stanowiska sprzedaży w sposób zgodny z rzeczywistością uznać należy za działanie prawidłowe i rzetelne. Zrozumiałym jest przy tym, że skoro arkusz inwentaryzacyjny generowany był z systemu komputerowego obejmującego wszystkie produkty znajdujące się na stanie (w tym produkty przeterminowane i uszkodzone), to także i spis z natury uwzględniał towary, których data przydatności była przekroczona bądź które uległy uszkodzeniu.

Co znamienne, a o czym była mowa wyżej, powódka utrzymywała aktualny stan wiedzy przełożonych i kierownika magazynu co do znajdującego się na stanie B.-u towaru niepełnowartościowego. Powódka informowała B. S. oraz T. K. o tym, że towar uległ przeterminowaniu lub uszkodzeniu. Odpowiedzialny za kontakt z dostawcą T. K., wobec odmowy przyjęcia przez producenta przedmiotowego towaru, w większości zwrócił powódce przekazany przez nią niepełnowartościowy towar ponownie na stan B.-u. Część niepełnowartościowego towaru znajdowała się zatem na stanie B.-u (zarówno fizycznie, jak i w systemie komputerowym) niezależnie od woli powódki, a nawet wbrew jej woli. Skoro bowiem powódka informowała kompetentne osoby o towarze nieprzedstawiającym wartości handlowej, to celem powódki niewątpliwie była chęć wyzbycia się takiego towaru. Niezasadne jest tym samym przyjęcie, że fakt występowania na stanie B.-u towarów przeterminowanych lub uszkodzonych świadczy o nierzetelnym i nieuporządkowanym prowadzeniu B.-u. Nie można także zarzucić powódce, że towary te umyślnie i celowo ukrywała czy przetrzymywała.

Nie sposób ponadto zgodzić się ze stroną pozwaną, że ewentualna szkoda, jaka wynikła dla strony pozwanej w związku z nieprzyjęciem przez producenta niepełnowartościowych produktów, wywołana została zawinionym i bezprawnym działaniem powódki. Powódka na bieżąco informowała bowiem kompetentne osoby o posiadanych niepełnowartościowych produktach, zaś kontakt z dostawcą i prowadzenie negocjacji co do przyjęcia przedmiotowego towaru nie należał do zakresu odpowiedzialności powódki.

Należy przy tym podkreślić, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., w przeciwieństwie do rozwiązania umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, powszechnie zalicza się do tzw. nadzwyczajnego trybu rozwiązania stosunku pracy. W myśl art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może bowiem rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Przepis ten nie zawiera katalogu określającego, choćby przykładowo, na czym polega ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez pracownika. Z jego treści oraz z wieloletniego doświadczenia orzeczniczego wynika jednak, że nie każde naruszenie przez pracownika obowiązków może stanowić podstawę rozwiązania z nim umowy w tym trybie – musi to być naruszenie podstawowego obowiązku, zaś powaga tego naruszenia rozumiana musi być jako znaczny stopień winy pracownika. Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być

uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (por. wyrok SN z 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPiUS 1998/9/269).

Wedle utrwalonego już stanowiska judykatury, przy dokonywaniu kwalifikacji zachowania pracownika jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych wymaga się, aby zachowanie to było bezprawne, czyli naruszające objęte treścią stosunku pracy obowiązki o charakterze podstawowym, po drugie – by znamionowała je ciężka wina (tzw. subiektywna), przez którą rozumie się umyślność lub rażące niedbalstwo, po trzecie – aby spowodowało poważne naruszenie interesów pracodawcy bądź naraziło go na szkodę, przy czym wystarcza samo zagrożenie powstania takich skutków (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 396; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., I PKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 163; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 188/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 818; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2001 r., I PKN 634/00, OSNAPiUS 2003 nr 16, poz. 381; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 r., I PK 142/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 242).

Ocena, czy dane naruszenie obowiązku jest ciężkie, zależy od okoliczności indywidualnego przypadku i musi uwzględniać zakres winy pracownika, polegającej na jego złej woli, wyrażającej się w umyślności lub rażącym niedbalstwie. Warunkiem zastosowania przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest więc stosunek psychiczny pracownika do skutków swojego postępowania, określony wolą i możliwością przewidywania, czyli świadomością w zakresie naruszenia obowiązku (obowiązków) o podstawowym charakterze oraz negatywnych skutków, jakie zachowanie to może spowodować dla pracodawcy, zwłaszcza gdy dotyczy to osoby lub członka organu zarządzającego jednostką organizacyjną będącą pracodawcą (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1976 r., I PRN 62/76, OSNCP 1977 nr 4, poz. 81; z dnia 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPiUS 1998 nr 9, poz. 269; z dnia 25 maja 1999 r., I PKN 655/99, OSNAPiUS 2001 nr 22, poz. 658; z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 746; z dnia 26 stycznia 2000 r., I PKN 482/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 378; z dnia 16 listopada 2006 r., II PK 76/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 312).

Zachowaniu powódki nie można tymczasem przypisać ani bezprawności, ani też winy. Powódka wypełniała swoje obowiązki prawidłowo i rzetelnie, prowadząc inwentaryzacje roczne w sposób, który przez cały okres zatrudnienia powódki, do momentu inwentaryzacji z października 2017 r., nie budził zastrzeżeń ze strony komisji inwentaryzacyjnej ani pracodawcy. Nie sposób przypisać powódce złej woli, w szczególności wyrażającej się w rzekomo umyślnym ukrywaniu przed pracodawcą posiadania na stanie prowadzonego B.-u produktów niepełnowartościowych. Nie można także mówić o istniejącym po stronie powódki rażącym niedbalstwie czy o jakimkolwiek zaniechaniu jako takim w sytuacji, gdy powódka na bieżąco realizowała wszystkie swoje obowiązki pracownicze, w tym w szczególności utrzymywała aktualny stan wiedzy kompetentnych osób o posiadanych na stanie produktach o obniżonej wartości handlowej.

Zauważyć przy tym należy, że ciężar dowodu w zakresie wykazania prawdziwości wskazanej przyczyny spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i art. 232 zd. 1 k.p.c.). Gdyby strona pozwana wykazała, że powódka w istocie w sposób umyślny i celowy przez lata ukrywała przed pracodawcą fakt posiadania na stanie B.-u towarów niepełnowartościowych, w szczególności poprzez nierzetelne i niezgodne z obowiązującymi u pracodawcy zasadami prowadzenie rocznych inwentaryzacji, niewątpliwie należałoby przypisać powódce ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, przede wszystkim obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy. Podjęta przez stronę pozwaną inicjatywa dowodowa nie pozwala jednak na uznanie zarzucanych powódce w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę zachowań jako udowodnionych. Twierdzenia strony pozwanej nie znajdują uzasadnienia w przedłożonych przez pozwaną spółkę dowodach z dokumentów, zaś, co znamienne, zeznania wnioskowanego przez stronę pozwaną świadka T. K. prowadzą do wniosków wprost odmiennych niż forsowane przez stronę pozwaną. Po pierwsze, świadek nie potwierdził, aby powódka uczestniczyła w zebraniach organizowanych przed rocznymi inwentaryzacjami, na których informowano zgromadzonych o zasadach inwentaryzacji. Po wtóre zaś, świadek jednoznacznie wskazał, że powódka przekazywała mu informacje, iż posiada na stanie produkty przeterminowane, zaś wobec odmowy przyjęcia tych produktów przez dostawcę, świadek oddał towar z powrotem powódce. Strona pozwana nie wykazała nadto, by w prowadzonym przez powódkę B.-ie panował nieporządek. Z zeznań wnioskowanych przez

powódkę świadków wynika zaś jednoznacznie, że na stoisku panował ład i porządek, zaś towar był wyeksponowany prawidłowo. W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego nie można zakwalifikować faktu, iż na stanie prowadzonego przez powódkę B.-u znajdował się towar niepełnowartościowy, jako nierzetelne i nieuporządkowane prowadzenie B.-u.

Podsumowując powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, że przedstawione przez stronę pozwaną przyczyny, którymi strona umotywowała rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia okazały się nierzeczywiste i nieuzasadniające rozwiązania stosunku pracy w trybie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd oparł się na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. na dowodach z dokumentów, wskazanych w treści uzasadnienia, których wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości stron ani Sądu, a także na dowodach z zeznań świadków: M. G., D. K., P. R., P. S., Ł. G., T. K., B. S. oraz B. J.. Sąd ocenił zeznania świadków jako wiarygodne, albowiem były one szczegółowe, logiczne i spójne, a nadto wzajemnie ze sobą korespondowały. Z zeznań słuchanych w niniejszej sprawie świadków, w tym z zeznań wnioskowanego przez stronę pozwaną T. K., wynika w szczególności, iż na prowadzonym przez powódkę stoisku panował ład i porządek, nadto że powódka nie uczestniczyła w zebraniach, na których ustalano zasady inwentaryzacji, a także, że powódka na bieżąco informowała kompetentne osoby o posiadanym na stanie towarze niepełnowartościowym.

Pomocniczo Sąd skorzystał z dowodu z przesłuchania stron. Wyjaśnienia powódki Sąd ocenił jako wiarygodne, albowiem znajdowały one odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadków. Z wyjaśnień słuchanego w charakterze strony pozwanej P. K. Sąd skorzystał w niewielkim zakresie, albowiem odnosiły się one do ocen prezesa zarządu, nie znajdując odzwierciedlenia w zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił roszczenie powódki, zasądzając na jej rzecz od strony pozwanej odszkodowanie za niezgodne z przepisami prawa rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, w wysokości odpowiadającej trzymiesięcznemu wynagrodzeniu powódki, tj. w kwocie 6 332,95 zł brutto, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 3 lutego 2018 r. do dnia zapłaty – o czym orzeczono jak **w punkcie I sentencji wyroku**. Odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd miał przy tym na względzie, że ustawowe odsetki od odszkodowania przysługującego pracownikowi z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia stają się wymagalne w dniu doręczenia pracodawcy odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty tego odszkodowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2003 r., sygn. akt III PZP 3/03, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., sygn. akt I PK 112/06, Legalis). Tym samym ustawowe odsetki za opóźnienie od należności głównej należało liczyć od dnia 3 lutego 2018 r., tj. od dnia następującego po dacie doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu.

Z tej przyczyny **w punkcie II sentencji wyroku** Sąd oddalił dalej idące powództwo, tj. powództwo w zakresie, w jakim powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonych od dnia rozwiązania stosunku pracy, tj. od dnia 6 listopada 2017 r.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu jak **w punkcie III sentencji wyroku** znajdowało oparcie w treści art. 98 § 1 k.p.c. To pozwaną jako stronę przegrywającą sprawę obciążał obowiązek zwrotu kosztów procesu. Powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem strona pozwana zobowiązana była zwrócić poniesione przez powódkę koszty zastępstwa procesowego. Z uwagi na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2002 r. (sygn. akt III PZP 15/02, Legalis), wysokość wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem została przez Sąd ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Tym samym w punkcie III sentencji wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

W myśl art. 477² k.p.c. wyrokowi w punkcie I Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki, które wynosiło 2 107,65 zł brutto, o czym orzeczono jak **w punkcie IV sentencji wyroku**.

W punkcie V sentencji wyroku, działając na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025) w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonych kosztów Sądowych (opłaty od pozwu) kwoty 250 zł, biorąc pod uwagę, że niniejsze postępowanie toczyło się z zastosowaniem przepisów o postępowaniu uproszczonym, a w takiej sytuacji, uwzględniając wartość przedmiotu sporu, stawka stałej opłaty od pozwu wynosiła 250 zł (art. 28 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).